

Komisje WRN podejmują działalność

(Inf. wł.)

8 bm. odbyła pierwsze swe posiedzenie Komisja Oświaty i Kultury Wojewódzkiej Rady Narodowej; w środę obradowała Komisja Planu Gospodarczego i Budżetu, a w dniu 10 bm. zebrała się na posiedzenie wstępne Komisja Budownictwa i Gospodarki Komunalnej. W sobotę przewiduje się zebranie członków Komisji Porządku Publicznego, zaś w przyszłym tygodniu posiedzenia wszystkich pozostałych komisji WRN.

Składy komisji branżowych Wojewódzkiej Rady Narodowej są na ogół 15-20-osobowe, wyjątkowo Komisja Rolnictwa ma aż 30 (czy nie za wielu?) członków.

A oto parę danych o środowisku posiedzeniu ważnym, bo koordynującym pracę innych komisji WRN w zakresie planu i budżetu — Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu. Odbyło się ono przy współudziale z-cy przew. Prezydium WRN — mgr. WĘGRZYKA, sekretarza prezydium — mgr. COZASIA, przew. WKPG — mgr. HEMPOWICZA, przedstawicieli NIK i innych instytucji. W dłuższej dyskusji ustalony został najogólniej program działania komisji, uznano także za właściwe powołanie podkomisji finansowo-kredytowej pod przewodnictwem prof. Z. SZYMCAKA z WSE.

Polska delegacja gospodarcza wróciła z Chin

WARSZAWA (PAP)

Po kilkutygodniowym pobycie w Chinach, 9 bm. w godzinach popołudniowych powróciła do Warszawy polska rządu delegacja gospodarcza. Delegacji przewodniczył wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

W drodze powrotnej z Chin delegacja zatrzymała się na krótki odpoczynek w Moskwie.

Jak już podawaliśmy, w wyniku rozmów przeprowadzonych przez naszą delegację z przedstawicielami rządu Chińskiej Republiki Ludowej, zawarte zostało porozumienie o wzajemnej wymianie towarowej na lata 1959-62 oraz podpisana umowa handlowa pomiędzy oboma krajami na rok bieżący.

Członkowie LPŻ w akcji przeciwpowodziowej

WARSZAWA (PAP)

W związku z groźbą powodzi w niektórych okolicach kraju.



GOPŁO GROZI WYLEWEM

W województwie bydgoskim niepokojący przyrób wód zaznaczył się w ciągu ostatnich 24 godzin w rejonie górnej Noteci, przede wszystkim na Goplu. Wody tego jeziora podniosły się o blisko metr, grożąc zalaniem okolicznych terenów nizinnych.

WSPÓŁPRACA RADIOFONII POLSKO-JUGOSŁAWII

W dniu 9 bm. podpisany został pomiędzy radiofoniami Polski i Jugosławii protokół rozszerzający znacznie zakres współpracy oraz wymiany radiowej i telewizyjnej zarówno w zakresie materiałów politycznych, jak i artystycznych.

W HUTACH 150 MLN. ZŁ FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO

Ostatnio centralne zarządy hutnictwa dokonały podsumowania funduszy zakładowych, jakie uzyskały hutnicy za rok ubiegły. Fundusz ten ogółem wyniósł 154 mln. zł.

TROJACZKI W RADOMIU

9 bm. o godz. 4 nad ranem w miejskim szpitalu w Radomiu przyszły na świat trojaczki — 3 dziewczynki. Waga one łącznie 5,85 kg. Najstarsza z nich urodziła się na wozie w czasie transportu do szpitala.

NOWE SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE WE WROCŁAWSKIM

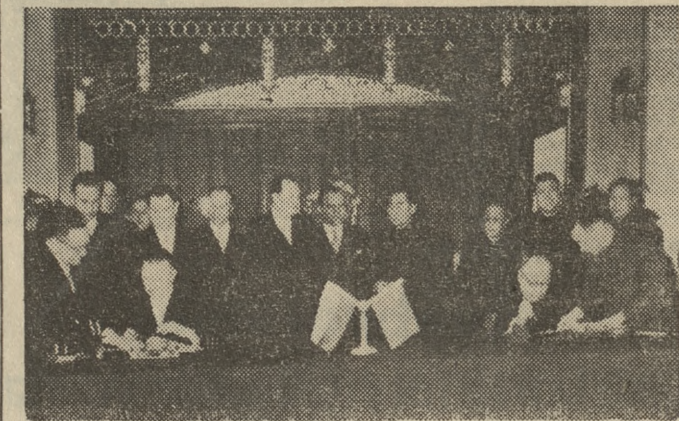
W ciągu marca br. na terenie woj. wrocławskiego chłopcy zorganizowali 4 nowe spółdzielnie produkcyjne — w Zakrzewie, pow. Olawa, w Sosnowcu, pow. Oleśnica, w Bładach, pow. Trzebnica i w Przdrowicach, pow. Milicz.

Zgodnie z propozycją przew. Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu — mgr. D. Balasiewicza, członkowie komisji postanowili na najbliższym posiedzeniu omówić wyniki wykonania planu za rok 1957 i ocenę wykonania planu za I kwartał 1958 r., aby w sposób zasadniczy zorientować się w najbardziej „newralgicznych” problematyce województwa. (pż)

W dniu 7 bm. podpisane zostało w Pekinie porozumienie o wymianie handlowej na lata 1959-1962 między PRL a ChRL.

Na zdjęciu: Porozumienie podpisują — ze strony ChRL wicepremier Rady Państwa Czen - I, a ze strony PRL — wiceprezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

CAF — radiofoto z Pekinu



Uwaga na „pośredników“!

W przyszłym tygodniu rozpocznie się sprzedaż gruntów państwowych

WARSZAWA (PAP)

Duże zainteresowanie wywołują wśród chłopów możliwości kupna gruntów państwowych. Po podjęciu przez Sejm ustawy o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych już kilkanaście tysięcy rolników złożyło do oddziałów Ban-

ku Rolnego podania w sprawie zakupu ziemi.

Bank Rolny jest w pełni przygotowany do sprzedaży gruntów państwowych. Niezbędne do tego celu druki, które będą bezpłatnie wydawane ubiegającym się o kupno, zostały przekazane wszystkim oddziałom banku. Ostatecznie sprzedaż gruntów państwowych, jak poinformował przedstawiciela Polskiej Agencji Prasowej dyrektor biura kontroli technicznej Banku Rolnego — J. Kalczyński, rozpocznie się pod koniec przyszłego tygodnia.

W tym roku, jak przewiduje Min. Rolnictwa, sprzedanych zostanie około 60 tys. ha. Łącznie do sprzedaży przeznaczono blisko pół miliona ha gruntów Państwowego Funduszu Ziemi oraz PGR, które nie mają warunków do prowadzenia wielkotowarowej gospodarki.

Sprzedaż gruntów państwowych prowadzić będą powiatowe oddziały Banku Rolnego, do których należy składać podanie. Jest to bardzo ważne dla rolników, gdyż już obecnie pojawili się, m. in. w woj. poznańskim, prywatni pośrednicy, którzy oferują ubiegającym się chłopom o zakup ziemi państwowej swoje usługi za „skromne” wynagrodzenie — 3 proc. prowizji od ceny kupna.

Bank Rolny informuje, że wszelkie formalności związane z kupnem ziemi należy załatwiać bez pośredników, osobiście w oddziałach Banku Rolnego.



za wszystko, z wyjątkiem konsekwencji, jakich nie uda Ci się uniknąć wskutek zacytowania się najnowszym (15) numerem poznańskiego tygodnika satyrycznego. Ma my na myśli całkowite zaniedbanie życia rodzinnego, zawodowego itp. Podając Ci tę przestrożę — kreśli się z poważaniem

Kaktus

Cena 50 gr

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY TEL NIK

Czy odżywiamy się z myślą o zdrowiu? czytaj na str. - 3

Rok XIV Wydanie AB

Poznań, piątek 11 IV 1958

Nr 85 [4414]

Odpowiedzi na ankietę CRZZ

Rola związków zawodowych w nowej sytuacji ekonomicznej

— najważniejszym problemem ruchu zawodowego

WARSZAWA (PAP)

W związku z rozpoczynającym się 14 bm. IV Krajowym Kongresem Związków Zawodowych sekcja informacyjno - prasowa CRZZ zwróciła się do przewodniczących zarządów głównych wszystkich związków branżowych z pytaniem: „Z czym zamierzacie wystąpić na Kongresie?”

Jak wynika z wypowiedzi, wśród problemów, jakie delegaci zamierzają poruszyć na Kongresie, znajdują się sprawy roli i miejsca związków zawodowych w aktualnej sytuacji ekonomicznej i politycznej kraju, zagadnienia ekonomiczne, socjalno-bytowe, sprawy zrównania urlopów pracowników fizycznych z umysłowymi, walki ze złodziejstwem i marnotrawstwem, strukturalno-organizacyjne, BHP oraz wychowawcze i kulturalno-oświatowe.

Wszyscy przewodniczący związków na pierwszym miejscu stawiają zagadnienia roli i miejsca, praw i obowiązków ruchu zawodowego w obliczu zmian dokonywających się w systemie zarządzania naszą gospodarką.

„Związki zawodowe powin-

W Poznaniu powołano Komisję Miejską do spraw Millenium

(Inf. wł.)

Prezydium R N m. Poznania powołało Komisję Miejską do Spraw Millenium. Przewodniczącym Komisji został — członek Prezydium Dobromir Osiński. Ponadto w skład komisji weszli: przewodniczący Prezydium DRN Nowe Miasto — E. Kirych oraz przedstawiciele niektórych zarządów i wydziałów Prezydium RN m. Poznania.

Powołana Komisja nosi charakter roboczej i ma zająć się pracami przygotowawczymi, związanymi z obchodami Tysiąclecia Państwa Polskiego. (mh)

Oficjalne otwarcie linii lotniczej Warszawa-Londyn

WARSZAWA (PAP)

9 bm. otwarte zostało oficjalnie nowe stałe połączenie lotnicze Warszawa — Londyn. W dniu tym o godz. 8.41 wystartował z lotniska Okęcie samolot PLL „Lot” typu „Convair 240”, biorąc kurs przez Berlin do stolicy Wielkiej Brytanii.

Na jego pokładzie udała się do Anglii polska delegacja, złożona z przedstawicieli: Ministerstwa Komunikacji, dyrekcji PLL „Lot”, Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz przedstawicieli prasy.

Londyn jest 15 stolicą obcego państwa (po Atenach, Belgradzie, Berlinie, Brukseli, Budapeszcie, Bukareszcie, Kopenhadze, Moskwie, Paryżu, Pradze, Sofii, Sztokholmie, Tiranie, Wiedniu), do którego docierają w regularnych rejsach samoloty PLL „Lot”.

Obecnie więc polskim samolotem na najdłuższym odcinku z zachodu na wschód można lecieć od Londynu aż do Moskwy (2870 km), a z północy na południe — ze Sztokholmu do Aten (3065 km).

Spotkanie A. Zawadzkiego z członkami Komitetu Obchodów 1000-lecia

WARSZAWA (PAP)

Przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki przyjął w dniu 9 bm. członków Prezydium Komitetu Przygotowawczego Obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego. W czasie spotkania przewodniczący Komitetu, prezes PAN — prof. dr Tadeusz Kotarbiński zapoznał Aleksandra Zawadzkiego z dotychczasowymi pracami Prezydium Komitetu oraz przedłożył do zatwierdzenia przez Radę Państwa wnioski uchwalone na jego ostatnim posiedzeniu dotyczące rozszerzenia składu Komitetu oraz powołania przy nim szeregu komisji.

W czasie dłuższej, serdecznej rozmowy przewodniczący Rady Państwa podkreślił m. in. wagę wykorzystania przy obchodach 1000-lecia szerokiej inicjatywy lokalnej, zwłaszcza tam, gdzie oparta jest ona o czyn społeczny.

Zakończenie rokowań polsko-radzieckich

MOSKWA (PAP)

W środę wieczorem zakończyły się w stolicy ZSRR podpisanie układu radziecko-polskie rokowania gospodarcze. Ogłoszenie komunikatu zapowiedziano na czwartek.



Na tle szarego nieba siatka (bądź najmniej nie pajęczka) metalowych konstrukcji. Trwa montaż dachu hali amerykańskiej na Targach. Wkrótce krycie dachu i — jak informuje kierownictwo budowy — z początkiem maja prace wykonawcze we wnętrzu pawilonu, m. in. przy urządzeniu studia telewizyjnego. Fot.: K. Przychodzki

Nowy regulamin rad pedagogicznych

WARSZAWA (PAP)

Ministerstwo Oświaty opracowało ostatnio nowy regulamin rad pedagogicznych. Dotychczas szkoły nie posiadały jednolitego regulaminu rad pedagogicznych i w codziennej pracy posługiwały się przepisami wydanymi w roku 1923 i 1939, często dziś już nieaktualnymi.

Opracowany ostatnio regulamin rad pedagogicznych obowiązujący będzie zarówno wszystkie szkoły podstawowe i średnie, jak również 11-letnie szkoły ogólnokształcące. W myśl regulaminu w skład rady pedagogicznej wchodzi: Kierownik szkoły — jako przewodniczący, nauczyciele przedmiotów obowiązkowych — jako członkowie oraz bibliotekarz szkolny.

Dużo uwagi poświęca nowy regulamin zadaniom rady pedagogicznej, która dba o poziom wychowawczy i naukowy szkoły.

Braterska jedność naszych krajów źródłem siły socjalizmu

Przemówienie premiera Chruszczowa na wiecu w Tatabanya

BUDAPESZT (PAP)

We wtorek na wiecu w Tatabanya wygłosił przemówienie pierwszy sekretarz KC KPZR przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — N. S. Chruszczow.

Projektowane zmiany w statucie Związku Komunistów Jugosławii

BELGRAD (PAP)

Niedawno opublikowano tu teksty projektów programu i statutu Związku Komunistów Jugosławii. Projekty te mają być przedstawione VII Zjazdowi ZKJ, który odbędzie się wkrótce w Lublanie.

Przewodniczący komisji, która opracowała projekt statutu M. Marković oświadczył 8 bin. że „w oparciu o dotychczasowe doświadczenia i mając na uwadze przyszłe zadania, komisja starała się określić w statucie formy organizacyjne Związku Komunistów i jego kierowniczą rolę, która nie polega ani na kierownictwie administracyjnym, ani jakiejś abstrakcyjnej pojętej pracy politycznej i wychowawczej”.

Projektowane zmiany w statucie — podkreślił Marković — zmierzają do wprowadzenia większej demokracji i elastyczności form organizacyjnych.

Podjęto wysiłki w celu zapewnienia poprzez elastyczne formy organizacyjne jak najwłaściwszej więzi organizacyjnej między komunistami, co ułatwi wykonanie stojących przed nimi zadań.

W maju odbędzie się spotkanie central związkowych Polski, CSR i NRD

WARSZAWA (PAP)

Z Budapesztu powróciła do Warszawy delegacja CRZZ, która uczestniczyła w obradach XVII sesji Komitetu Wykonawczego SFZZ. W skład delegacji wchodził: członek Rady Generalnej SFZZ i członek CRZZ — Bolesław Gebert oraz zastępca kierownika wydziału łączności międzynarodowej CRZZ — Jan Wiskulic. Po powrocie poinformowali oni przedstawicieli PAP o głównych problemach, którymi zajmowała się XVII sesja Komitetu Wykonawczego.

Centralnym zagadnieniem omawianym w czasie obrad była sprawa wzmocnienia walki narodów o pokój i dalsze zacieśnianie współpracy organizacyjnej związkowych różnych krajów w akcji przeciwko groźbie wojny atomowej.

Przedstawiciele Polski poinformowali uczestników sesji o uchwale ostatniego plenum CRZZ, określającej stanowisko polskich związków zawodowych i całego narodu polskiego w sprawie uzbrojenia armii zachodniemieckiej w broń atomową i wyrzucenie ją z kietowe. Bolesław Gebert stwierdził w swym wystąpieniu m. in., iż kongres polskich związków zawodowych ustosunkuje się do nowo powstałej sytuacji i określi zadania stojące przed polską klasą robotniczą w sprawie utworzenia strefy bezaatomowej. W celu rozwinięcia współpracy inicjatyw na rzecz dalszego zacieśnienia porozumienia między narodami w sprawie zakazu broni termojądrowej, delegaci polscy zaproponowali zorganizowanie spotkania przedstawicieli central związkowych Polski, CSR i NRD.

Przewiduje się, że spotkanie to odbędzie się w pierwszych dniach maja br. w Warszawie.

Omawiając przygotowania do I światowej Konferencji Młodzieży Związku Komunistów, która odbędzie się w lipcu br. w Pradze, komitet ustalił, iż wzmie w niej udział ok. 500 delegatów z całego świata, w tym 20 delegatów z Polski.

Opr. F. B.

Mówiąc o współzawodnictwie między socjalizmem a kapitalizmem premier Chruszczow wyraził niezłomne przekonanie, że w pokojowym współzawodnictwie dwóch systemów zwycięży socjalizm. Jedyną słuszną drogą do zwycięstwa — stwierdził Chruszczow — jest wszechstronne rozwijanie sił wytwórczych, lecz jest jeszcze jeden nieodzowny warunek osiągnięcia zwycięstwa. Jest to jak najściślejsze zespolenie, braterska jedność krajów socjalistycznych. Nie powinniśmy dawać wrogowi możliwości powaśnienia naszych narodów.

W swoim przemówieniu premier Chruszczow zdementował doniesienia dziennikarzy burżuazyjnych którzy twierdzili iż Chruszczow w swoim przemówieniu w Szatlnvaros powiedział, że jeżeli siły kontrrewolucyjne znów zorganizuują bunt — Związek Radziecki nie udzieli pomocy węgierskiej klasie robotniczej. Oświadczył — podkreślił Chruszczow — że jeżeli dojdzie do nowej prowokacji przeciwko jakiegokolwiek krajowi socjalistycznemu, prowokatorzy będą mieli do czynienia z wszystkimi krajami obozu socjalistycznego, a Związek Radziecki zawsze jest gotów przyjąć z pomocą swoim przyjacielom, udzielić należytej pomocy wrogom socjalizmu, jeśli spróbują oni naruszyć pokojową pracę narodów krajów socjalistycznych.

Jesteśmy za nieingerencją — stwierdził w zakończeniu swego przemówienia Chruszczow — jednych państw w sprawy wewnętrzne innych państw. To właśnie jest pokojowe współistnienie. Każdy naród ma prawo do takiego ustroju państwowego, jaki mu odpowiada. My mówimy, że nasz socjalistyczny system jest najlepszy, jest postępowy. Kapitaliści mówią, że kapitalizm jest lepszy. Jednakże kapitalizm to już zajędzona, sta

Parasole z Hongkongu

BONN (ZAP)

Eksport zachodniemiecki do Hongkongu, brytyjskiej kolonii w Azji, osiągnął w roku ubiegłym wartość 113 milionów marek, na ośmiast import do NRF — 22,5 miliona marek.

Sfery gospodarcze zwracają uwagę na charakterystyczną cechę tego importu, mianowicie towary importowane z tej kolonii brytyjskiej są o 20-30 procent tańsze, a często i więcej od cen jakie na podobne towary obowiązują na rynku zachodniemieckim.

Do NRF sprowadzono z Hongkongu m. in. obruśy stolarskie, rękawiczki wełniane, bluzki damskie, chusteczki, koszulki męskie. Poza tym 80 proc. sprowadzonych do NRF parasoli pochodzi z Hongkongu.

NRF zacieśnia stosunki z faszystowską Hiszpanią

Rozmowy Brentano—Franco

BERLIN (PAP)

Agencja ADN donosi z Madrytu o wizycie w Hiszpanii bońskiego ministra spraw zagranicznych von Brentano. W wyniku rozmów, jakie Brentano przeprowadził z członkami rządu hiszpańskiego, podpisany został między obu krajami układ w sprawie skonfiskowanego w Hiszpanii po klęsce III Rzeszy mienia niemieckiego.

O atmosferze wizyty bońskiego ministra w faszystowskiej Hiszpanii — świadczy m. in. opublikowany we wtorek w Madrycie komunikat, który w nim mówi o „nowej fazie w stosunkach niemiecko-hiszpańskich” oraz „tradycyjnych więzach przyjaźni”, łączących oba kraje. Co więcej, na uroczystym przyjęciu u hiszpańskie-

go ministra spraw zagranicznych Castiella, Brentano oświadczył, że tradycyjne stosunki przyjaźni między Hiszpanią a Niemcami nie zostały nigdy zerwane.

Delegacja NRD na spotkanie w Pradze

BERLIN (PAP)

Agencja ADN podaje, że minister spraw zagranicznych NRD dr Lothar Bolz, jego zastępca ambasador Sepp Schwab oraz ambasador nadzwyczajny i pełnomocny NRD w Polsce Josef Hegen wyjechali w środę z Berlina do Pragi, gdzie wezmą udział w spotkaniu ministrów spraw zagranicznych Polski, NRD i Czechosłowacji. Razem z delegacją Niemieckiej Republiki Demokratycznej udał się do Pragi ambasador nadzwyczajny i pełnomocny PRL w NRD Roman Piotrowski.

Premier Nehru:

Rozbrojenie podstawowym problemem świata

W Chinach odbędzie się zlot przodowników rolnictwa socjalistycznego

PEKIN (PAP)

Opublikowano tu komunikat Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin i Rady Państwowej Chińskiej Republiki Ludowej w sprawie ogólnochińskiego zlotu pod koniec 1958 roku przedstawicieli przodujących zespołów w rozwoju socjalistycznego rolnictwa.

W chwili obecnej — czytamy w komunikacie — rozpoczęło się w całym kraju nowe ożywienie ruchu na rzecz budownictwa socjalistycznego na wsi, ruchu, który zrodził się zimą 1957 roku. Jest to drugie z kolei ożywienie w produkcji rolnej po dokonaniu rewolucji socjalistycznej w dziedzinie własności środków produkcji w rolnictwie.

Zlot zwołany zostaje w celu wymiany doświadczeń podsumowania dotychczasowych wyników osiągniętych przez przodujących pracowników rolnictwa i upowszechnienia tych doświadczeń, by doprowadzić w zasadzie w ciągu trzech lat do zmiany oblicza wsi chińskiej i przedterminowo wcielić w życie wytyczne programu rozwoju rolnictwa ChRL w latach 1956—1967.

DELHI (PAP)

Inaugurując debatę nad polityką zagraniczną w parlamencie indyjskim premier Nehru oświadczył, że jego zdaniem istnieją szanse, iż konferencja na najwyższym szczeblu odbędzie się w roku bieżącym, i dodał, że o ile główni uczestnicy konferencji wyrażą pragnienie, by Indie wzięły udział w spotkaniu, rząd indyjski gotów jest się na to zgodzić.

Nehru raz jeszcze podkreślił podstawowe znaczenie problemu rozbrojenia stwierdzając, że najważniejszym wydarzeniem w tej dziedzinie była ostatnio powzięta przez Związek Radziecki decyzja o zaprzestaniu doświadczeń nuklearnych.

Premier Indii wyraził także uznanie dla radzieckich propozycji w sprawie kontroli i nadzoru nad realizacją ewentualnych porozumień w tej kwestii. Jego zdaniem, wszystkie te propozycje wraz z amerykańskim projektem wykorzystywania energii atomowej włącznie w celach pokojowych stwarzają warunki umożliwiające rozwiązanie światowych problemów.

Międzynarodowa konferencja oświatowa obraduje w Sevres

PARYŻ (PAP)

25 krajów — wśród nich i Polska — bierze udział w konferencji, zorganizowanej przez francuską komisję do spraw UNESCO. Konferencja potrwa od 8 do 19 bm. i odbywa się w Sevres. Poświęcona jest o mowieniu programom nauczania w szkołach średnich m. in. zagadnieniom orientacji zawodowej w szkołach, roli nauczycieli, rewizji programów, stosunków między ogólnym wykształceniem a szkoleniem specjalistycznym itp.

Zagłębie Saary nową kuźnią zbrojeń

BONN (ZAP)

W związku z opublikowanymi programami zbrojeń prasa zachodniemiecka podkreśla wielką wagę, jaką może mieć dla realizacji tych planów wkład przemysłu ciężkiego Zagłębia Saary.

W roku ubiegłym huty Zagłębia Saary wyprodukowały 2,2 mln. ton surowców, 3,5 mln. ton stali oraz 2,5 mln. ton wyrobów walcowanych. W roku bieżącym przewidyuje się wzrost produkcji o ok. 10 procent.

Poza tym wydobyto w Zagłębiu Saary w roku 1957 ponad 16,3 mln. ton węgla kamiennego. Produkcja koksu wyniosła 895 tys. ton. Gazu wyprodukowano 411 mln. m³, a prądu 1,5 miliardów KWh. W związku ze zbrojeniami przewidyuje się w tych gałęziach znaczny wzrost produkcji w roku 1958.

SWIAT PROTESTUJE PRZECIWKO ZBROJENIOM ATOMOWYM

Na zdjęciu: Berlin (NRD). Wiec protestacyjny przeciwko wyposażeniu armii zachodniemieckiej w broń atomową. Demonstranci niosą czaszkę w stalowym hełmie z napisem „Precz z tym”.

Fot. — CAF

ze Świata

BULGARSKA DELEGACJA PARTIJO-RZĄDOWA UDA SIĘ DO NRD

W Sofii podano do wiadomości, że na zaproszenie SED i rządu NRD w bieżącym miesiącu uda się z wizytą przyjaźni do Niemieckiej Republiki Demokratycznej delegacja partyjno-rządowa Ludowej Republiki Bułgarii.

TRUMAN NIE ROZUMIE MIESZKAŃCÓW HIROSZIMY...

Były prezydent USA Harry Truman oświadczył, że nie rozumie, dlaczego ludność Hirozimy nie może pogodzić się z udzielonymi przezeń wyjaśnieniami na temat konieczności zbombardowania miasta w 1945 roku przy użyciu broni atomowej.

GRATULACJE NEHRU DLA ROBESONA

Z okazji 60-lecia urodzin P. Robesona premier Nehru przesłał słynnemu śpiewakowi depesza gratulacyjną, w której nazywa go jednym z największych artystów współczesnego pokolenia.

KOMPROMIS W REJONIE JEZIORA HULEH

Jak donoszą z Tel Avivu, rząd Izraela w odpowiedzi na propozycję obserwatorów ONZ oświadczył, iż gotów jest zmienić bieg kanału odwadniającego w rejonie Jeziora Huleh, aby położyć kres ciągłym starciom z oddziałami syryjskimi.

Niemieccy nacjonaliści z Alzacji odgrają się Francji

PARYŻ (PAP)

Na terenie Alzacji ożywił znowu swoją działalność terrorystyczna podziemny „Związek Walki o Niepodległość Niemcy”, który występuje przeciw „ciemniejszemu francuskiemu „Kampferband” żąda przyłączenia Alzacji do Niemiec i grozi Niemcom zamieszkającym w Alzacji surowymi represjami za współpracę z Francją.

„Le Monde” przypomina przy sposobności zbrodniczy zamach zorganizowany przeciw prefektowi Strassburga, Tremaux, którego ofiarą padła jego żona otwierając przez znaczone dla męża pudełko z cygarami. Pani Tremaux została zabita od wybuchu bomby, znajdującej się w pudełku.

Tajna organizacja nacjonalistyczna Niemców alzackich rozpowszechnia ostatnio ulotki antyfrancuskie w związku z projektowaną zmianą nauczania języka niemieckiego w szkołach alzackich oraz żąda wyrzucenia „okupantów francuskich” z Alzacji „tymczasowo oddanej zdegenerowanej Francji”.

Wczoraj ukazał się w Olsztynie 2000-ny numer dziennika „Głos Olsztyński”, odgrywający ważną rolę na terenie Warmii i Mazur. Pismo to w dużym stopniu przyczyniło się do rozwiązywania trudnych problemów województwa, do których należy m. in. stabilizacja stosunków gospodarczych i politycznych oraz sprawa współzależności ludności rodzimej z napływową. „Głos Olsztyński” jako jeden z pierwszych wystąpił z postulatem naprawienia krzywd, wyrządzonych Mazurkom i Warmiakom w pierwszych latach po wyzwoleniu tej przestarzałej polskiej ziemi.

Od chwili powstania „Głosu Olsztyńskiego” ukształtował się w Olsztynie ośrodek dziennikarski, który dziś dysponuje 1 dziennikiem, 1 tzw. mutacją („Życie Olsztyńskie”) oraz tygodnikiem ilustrowanym „Panorama Północy” i periodykiem społeczno-kulturalnym „Warmia i Mazury”.

Angielski lugrotrawler z po ską załogą

Jak informuje Zachodnia Agencja Prasowa, angielski armator lugrotrawler „Autumn Sun” — który wykonany został w Polsce, zwrócił się do Zarządu Głównego Związku Zawodowego Marynarzy i Rybaków Morskich o uzupełnienie załogi polskimi rybakami. W ub. roku „Autumn Sun” pływał z załogą mieszaną, co bardzo utrudniało normalną pracę statku. W związku z tym armator postanowił ujednolicić skład narodowościowy załogi, uzupełniając ją Polakami, jako najlepiej obeznanymi z pracą tego typu jednostek.

15 bm. „Autumn Sun” wypłynę na polowy śledzi już z całkowicie polską załogą z wyjątkiem angielskiego szypa. (V)

Praca
Pomoc domowa potrzebna. Poznań, tel. 45-75. 10018g
Owczarz dobry, hodowca z ukończoną 3-letnią szkołą zootechniczną, 15 lat praktyki poszukuje posady blisko Poznania. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 1016lg.

Nauka
Kursy kroju, szycia i modelowania, kapelusznictwa malowania na tkaninach, języków obcych oraz ogólnego. Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Poznaniu. Informacje i zapisy w sekretariacie kursów. Poznań, Woźna 12, pokój 11, tel. 15-61, od godz. 16-19, sobota 14-16. K1842

Kupno
Kupuje towary z przesyłek zagranicznych i paczek PeKaO jak: wieczne pióra, ołówki, długopisy, graphosy „Pellkana”, biżuterię sztuczną, galanterię upominkową. Poznań, tel. 25-47. 7719g

Sprzedaż
Sprzedam samochód osobowy BMW z radiem w bardzo dobrym stanie. Poznań, Żniwna 12. 10243g

Wózki dziecięce, autka drewniane, koszykowe spacerowe, czeskie na łożyskach kulkowych — nowoczesne drewniane, gięte, dla bliźniąt oraz lalek poleca: H. Świątek, Poznań, Wrocławska 13. 9986g

Maszynę do czyszczenia, sortowania, zboża siewnego z trymerem, śrutownik sztorcowy średnicy 50 cm, mieszkarkę do maki sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Bydgoszcz, Pomorska 1, pod nr 288. K1501

Sprzedam rower damski oraz wózek koszykowy bliźniaczy. Poznań, Głogowska 135 (warsztat). 10099g

Motocykle „Jawa” 350 cm na 16-kach oraz „Jawa” 250 cm w idealnym stanie sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19410p.

Sprzedaż motocykli Ifa MZ 350 cm lub zamienię na motocykl WFM. Tadeusz Jezierski, Rakobowo, pow. Śrem. 9808g

Lokale
5 pokoi duże (Jeżyce) z wspólną kuchnią, łazienką, zamienię na 4 pokoje mniejsze na Jeżycach lub w Śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9909g.

Zamienię dwulubowe mieszkanie w Otwoku, blisko dworca kolej elektrycznej na większe w województwie łódzkim lub poznańskim. Listy z opisem mieszkania, adresow. do: Otwok, skrytka pocztowa 1. K1827

Nieruchomości
Sprzedam wspaniały teren od 0,5-1,5 ha tuż przy granicy Poznania, z zewalaniem pod budowę, hodowlę, sadownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10132g.

Parcelę pod dowolną budowę 967 m przy ul. Źródłanej sprzedam właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10242g.

Oddam gospodarstwo w dzierżawę bez inwentarza. Stanisław Rewers, Wilkowaja, poczta Klecko, pow. Gniezno. 19251p

Lekarskie
Zylaki, rany żylakowe, hemoroidy, leczenie bezoperacyjne. Lekarz med. St. R. Olszewski, Poznań, Świerczewskiego 11a m. 6, przyjmuje, od godz. 13-16 (oprócz sobót) 8594g

Różne
Protezy oczu indywidualne wykonuje dr Henryk Loewenstein Łódź, ul. Nowotki 23 m. 23, poniedziałek, czwartki, od godz. 16-18. K1513

Greplujemy wełnę na oczekaniu codziennie, wate w soboty. Poznań, Droga Dębińska 12, tramwaj 15, 14. 6086g

✠
Dnia 9 kwietnia 1958 r. po ciężkich cierpieniach znoszonych z anielską cierpliwością, opatrzona Sakramentami św., zmarła nasza ukochana, niezwykłej dobroci matka, śp.
Stanisława Łagoda
z domu Strzelczyk
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm., o godzinie 10 na cmentarzu na Górczynie.
W nieutulonym żalu
SYNOWIE Z RODZINĄ
10395g

✠
Dnia 9 kwietnia 1958 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najtrokliwość matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 79, śp.
z Kaźmierowskich
Katarzyna Kaminiak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm., o godzinie 13 z cmentarza na Jeżycach.
W smutku pogrążeni
MAŻ, CORKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘCIOWIE I WNUKI
Poznań, Staszica 26. 10422g

✠
W dniu 9 kwietnia 1958 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz długoletni przyjaciel, śp.
Antoni Tujdowski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 12 bm., o godzinie 14 z kościoła cmentarza na Górczynie.
O tym powiadamy
W. ZIELIŃSKY
10444g

✠
Dnia 9 kwietnia 1958 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy, nigdy niezapomniany mąż, nasz ukochany brat, zięć, szwagier i wujek, śp.
Kazimierz Hoffmann
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała, przy ulicy Błuszczykowej.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z RODZINĄ
Poznań, Gwardii Ludowej 20 m. 1.

✠
Dnia 9 kwietnia zmarł nagle, nasz długoletni pracownik, śp.
Jan Nowakowski
W Zmarłym stracił sumiennego i przykładnego współpracownika i serdecznego kolegi. Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm., o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.
KOŚCIAŃSKIE ZAKŁADY CERAMIKI BUDOWLANEJ W PRZYSIECIE STAREJ
Rada Zakładowa Dyrekcja Rada Robotnicza Współpracownicy

✠
Dnia 9 kwietnia 1958 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój najukochańszy mąż, nasz najtrokliwość ojciec, dziadek i teść, przeżywszy lat 59, śp.
Jan Nowakowski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie k. Poznania.
W ciężkim bólu pogrążeni
ZONA, SYNOWIE, CORKA, SYNOWA, ZIĘĆ I WNUKI
Puszczykowo, Różana 2. 10395g

✠
Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. R-1

Jak się odżywiamy?

Na pytanie, postawione w tytule, padają krąco różne odpowiedzi. — Jedni twierdzą, że na ogół w Polsce jada się dobrze, obficie, inni — że średni poziom odżywiania jest zły, nędzny. Jakże zaś jest tu stanowisko nauki? By uzyskać w tej sprawie odpowiedź, przedstawiła redakcja API zwróciła się do profesora Aleksandra Szczygła, kierownika Zakładu Higieny Żywności w PZH.

— Panie profesorze, czy można najpierw poprosić o informację, na jakich materiałach opiera zakład swoje rozważania co do jakości żywności w naszym kraju?

— Korzystamy z różnych źródeł. Niektóre wnioski o spożyciu można wysnuć z danych statystycznych, dotyczących masy towarowej, która trafia na rynek. Te dane dają ogólną orientację, pomagają określać tendencje konsumpcji, przeprowadzać porównania z innymi krajami. Zawierają jednak poważne i dość istotne niedokładności. Nie mówią np., jaki jest rozdział artykułów spożywczych w różnych środowiskach społecznych, ile tych artykułów zepsuło się w handlu, ile wyrzucono w postaci odpadków kuchennych czy stołowych itd.

Interesujące są również dane z załączonych pewnych ankiet, np. wśród kolejarzy poznańskich lub badania budżetów rodzinnych — po latach przerwy — podjęte na nowo przez GUS. Ale i wiadomości, uzyskane tą drogą, nie są w pełni zadowalające.

Najbardziej dokładne dane z punktu widzenia nauki o żywieniu można uzyskać przy pomocy badań lekarskich, ankiety i biochemicznych (oznaczanie zawartości niektórych składników w krwi i moczu). Zakład Higieny Żywności prowadzi tego rodzaju badania od 1948 r. wśród dzieci szkolnych, studentów, dzie-

ci wiejskich, pracujących młodzieży, robotników (na razie jednej tylko z fabryk). Łącznie przebadano około 3.000 osób. Jest to dość znaczna liczba, jeśli wziąć pod uwagę fakt, że nie ma odpowiednich warunków do pracy w tym zakresie, że zakład rozporządza bardzo ograniczonymi możliwościami technicznymi, że liczy zaledwie dwudziestokilku pracowników z wyższym wykształceniem (nawiasem — w ZSRR i w innych krajach demokracji ludowej istnieją już duże specjalne instytuty żywienia i np. taki instytut w Pradze zatrudnia około 250 osób). Uzyskane za pomocą tych badań wyniki rzucają dużo światła na jakość żywności w Polsce, ale trudno je generalizować, bo obejmują tylko pewne rejony kraju.

— Do jakich sądów upoważnia więc ten zasób materiałów, który udało się zgromadzić?

— Przede wszystkim badania wskazują, iż niedobory po karmowe w pełni rozwinięte — są u nas rzadkie (z wyjątkiem krzywic). Często natomiast występują niedobory częściowe i to głównie w określonych sezonach. Najbardziej typowy błąd jest niedobór witaminy C, jako skutek niedostatecznego spożycia warzyw i owoców, szczególnie w okresie zimowym i wiosennym. Dość powszechnie wiadomo, że np. niedobór witaminy C kończy się gnilem, a niedobór witaminy D — krzywicą. Ale na ogół mało ludzi zdaje sobie sprawę, iż pewne częściowe niedobory, które trwają długo, wywołują nieodwracalne zmiany tkankowe, obniżają wydolność fizyczną, powodują przedwczesne starzenie, zmniejszają odporność organizmu na szereg schorzeń i sprzyjają rozwojowi wielu chorób, np.: wiatrobry, naczyń krwionośnych, m. in. tzw. sklerozę.

Częściowe niedobory w odżywianiu, „huśtawka” w dostarczaniu organizmowi wita-

min, idą w parze z innym grzechem głównym. Żywnienie nasze jest zwykle bardzo jednostajne.

Od żywienia zbiorowego wymaga się u nas, by było sygnące i smaczne, lecz zapomniało o najistotniejszym — o prawidłowym dla zdrowia zestawie dań. Podobne zjawiska obserwujemy w kuchni domowej. Ludzie wydają u nas od 50 proc. do ponad 70 procent swoich zarobków na jedzenie, ale jednocześnie lekceważąc odnośnie do sposobu przyrządzania potraw, ich doboru, do przetworstwa i przechowywania produktów spożywczych. Najchętniej podaje się na stół białe pieczywo, masło i inne tłuszcze, kiełbasy, mięso. Tymczasem na Zachodzie panuje obecnie istny „szal dietetyczny”. Wskazuje się na zgubne skutki zbyt wysokiej konsumpcji tłuszczu, mięsa, słodczy oraz w ogóle nadmiernych ilości pożywienia, co wywołuje nadwagę, miażdżycę, schorzenia wątroby, niektóre choroby nerek, próchnicę zębów. U nas dba się głównie o to, by posiłek sporządzić z jak najprostszymi produktami, w najmniej pracochłonnym sposób, co niekoniecznie zresztą oznacza, że będzie on tani.

Oczywiście, działa tu napór warunków bytowania. Obserwujemy w Polsce w dziedzinie odżywiania zjawiska znane już dawno w innych krajach w okresie ich szybkiej industrializacji i urbanizacji.

W Anglii np. w 1870 r. wymagano od rekrutów wzrostu 5 stóp i 6 cali (167,4 cm). W 1883 r. musiano w południowej Anglii do żądanie obniżyć do 5 stóp i 3 cali (162—163 cm), w 1900 r. — do 5 stóp (152 cm). Pod wpływem szybkiego uprzemysłowienia, powstały tam nowe warunki życia, których nacisk spowodował stałe pogarszanie się stanu fizycznego ludności. Do tych nowych warunków należały również zmiany w sposobie odżywiania. Oczywiście, nikt wówczas nie zdawał sobie sprawy z wpływu odżywiania na stan zdrowia. Obecnie jednak wiedza osiągnęła już taki poziom, iż dopuszczenie do obniżenia zdrowotności mas wskutek wadliwego żywienia byłoby wyrazem lekceważenia problemu. Tymczasem wypada jednak stwierdzić, że odżywiamy się nieprawidłowo, nieekonomicznie i bardzo często niehigienicznie.

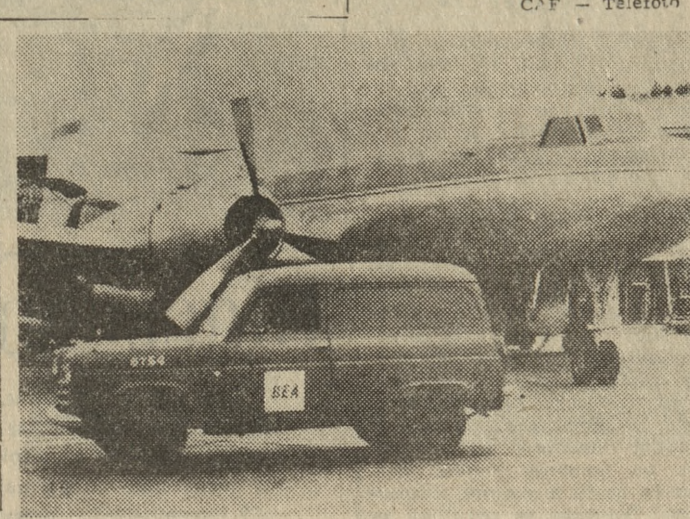
— Panie profesorze, mam jednak wątpliwość...

— Wiem, wiem, jarzyn i owoców jest mało, niektóre artykuły są drogie itd. Dlatego właśnie prace nad polepszeniem odżywiania muszą przebiegać kompleksowo. W rolnictwie należy starać się o zwiększenie produkcji jarzyn i owoców. Trzeba postawić na nogi przemysł owocowo-warzywny. Musimy np. impor-

tować owoce cytrusowe, ale co za sens ma sprowadzanie zielonego groszku czy fasolki szparagowej w konserwach?

Należy też przestać wyrzucać pieniądze na szkodliwą reklamę. Ostatnio niektóre pisma i radio specjalizują się w rzucaniu takich hasel, jak np.: „Kufel piwa ma wartość 4 jajek!”, „Komu potrzebne to lekceważące wprowadzanie w błąd publiczności?...”

Rozmawiała:
F. BOROWICZOWA



Jerzy Młodziejowski

Notatki długopisem (29)

Telefon jest bardzo miły, gdy wisi i milczy. Ewentualnie jeszcze i w chwili, gdy na przykład głos kaskierki z Radia zaanonsuje mi godzinę... wypłaty za jakąś „Kawiarnię pod Uśmiechem”. Ale często płać figla i zaprasza na posiedzenie lub konferencję, której jedynym rezultatem jest spory kawał straconego czasu i narażenie się co najmniej piętnastu miejscowym sobiepanom. Zadzwonił pewnej soboty na „wielkim forte” i zapowiedział żeńskim głosikiem, że idąc z dyrektorem Ziolką. Znam ja tego dyrektora z dwóch stron, może nawet z trzech, najprywniejszej i bardzo go lubię. Tym razem bez oporów zgodziłem się na skromną (w istocie; nie była nawet żadnym likierem podbarwioną) kawę. Trzeba ją było wypić w gabinecie Wydawnictwa Poznańskiego, a przy tej okazji naradzić się nad możliwością publikacji fotograficznego albumu naszego Poznania. Rzecz interesująca i pełna powabów. Album niewątpliwie jest bardzo potrzebny na użytek rodzinny i zagraniczny.

Obraz miasta trzeba co kilkadziesiąt lat chwycić czym się da. Robił to przed stu laty z górą litograficz-

nie Minutoli; zapomniany dziś, a działający w międzywojennym okresie, grafik Tatula produkował miłe akwaforty. Fotograficy natomiast nie mieli żadnych szczególnych okazji do zaproduktowania swej systematyki widzenia. Oczywiście z okazji Powszechnej Wystawy Krajowej w roku 1929 zapelnili się kioski gazetarskie i księgarskie wszelkiego rodzaju albumami z widoczkami Poznania, ale żadnej prawdziwej sztuki tam nie uświadczyleś. No więc, idę na tę naradę do Jerzego Ziolkę.

Gabinet (mogłoby być przytulniejszy i bardziej „arty styczny” — to prawda!) już był pełen. Sami panowie, brodaci i tysi, starsi i młodsi, romantycy i kalkulatorzy, mruki i wprost przeciwnie. Istot żeńskiej płci malutko, choć w doborowym gatunku. Znaczący problem. Po chwili wniesiono te oślawioną kawę, i po krótkim zamieszaniu, wydzieraniu sąsiadowi tyżeczki z cukrem i wzajemnemu podawaniu pynnego daru Wydawnictwa, potoczyły się rozmowy na temat zasadniczej wartości projektu. Wkroczył Stefan Askanaś, którego poważną postać wciąż czułem widującą na zgola nie „targowych” miejscach. Wyłuszczył swe punkty i możliwości, wskazał na właściwe zdaniem jego kierunki i słuchał. A my klóciliśmy się o układ zdjęć. I męczaliśmy się nad „obliczaniem Poznania” — jakie ma zastosowanie być w tym albumie. Czy Poznań piastowski, czy schinkowski, czy socjalistyczny w treści a narodowy w formie, czy dawny, czy dzisiejszy... I tak przez całą sobotę z obiadem przerwa. Stanęło na „dzisiejszym” i na pięciu językach w krótkich podpisach pod reprodukcjami. Przerzuciliśmy setki nadesłanych zdjęć, zastrzegaliśmy wobec redaktorów albumu — Leszka Ulatowskiego — należne a uhonorowane miejsce dla rzetelnych fotografików (nazwiska znane zbyt dobrze!) i wreszcie bardzo zmęczeni, posłaliśmy w pielesz z niecierpliwym oczekiwaniem na publikację. Dziś — a posiedzenie było sześć tygodni temu — album jest już w produkcji. Wyjdzie na targi poznańskie. Ze je piszę małą literą? Bo te duże chciałbym zatrzymać dla nowego albumu. Czy będzie taki, jakim go sobie my, zaproszeni doradcy, widzieliśmy? Jakżeż tego chciał! I nie tylko ja — bodaj każdy mieszkaniec Poznania Naszego!

TPD - dzieciom

Dziecińce, przedszkola, place zabaw na wsiach

Ostatnią konferencję Towarzystwa Przyjaciół Dzieci z przedstawicielami województwa poznańskiego poświęcono sprawom dzieci wiejskich. Jak dotychczas TPD miało dwa działające w miastach i miasteczkach. Obecnie przystąpiono do wciągnięcia do tej pracy także przedstawicieli wsi.

Dane świadczą, że wypadki wśród dzieci nie maleją, a przeciwnie wzrastają. W ostatnich trzech latach na przykład w województwie poznańskim utonęło 121 dzieci i młodzieży. Przyczyna — kąpiel w miejscach niedozwolonych oraz brak opieki ze strony starszych. Przerazająca jest także cyfra pożarów, spowodowanych przez dzieci. W ubiegłym roku na ogólną liczbę 237 pożarów, 75 proc. spowodowały dzieci. W tym samym roku zarejestrowano 21 wypadków wśród dzieci na skutek wybuchu niewypałów.

TPD postanowiło przez utworzenie Kół Przyjaciół Dzieci na wsiach organizować dziecińce, przedszkola, łobki, place zabaw i miejsca dla różnego rodzaju imprez kulturalno-oświatowych. Postanowiono także otoczyć dzieci wsi opieką lekarską.

W najbliższym okresie Zarząd Okręgu zajmie się w Poznaniu urządzeniem „wesolego miasteczka” na Solacz. Chodzi tylko o zadeklarowanie przez władze miejskie pomocy materialnej. W „wesolemi miasteczku” zaprojektowano urządzenie place: rozrywkowy i sportowy, ogródek jordanowski oraz ustawie kioski z książkami dla dzieci. Nad całością czuwaliby specjaliści opiekunowie.

Drugą sprawą jest poradnia, w której rodzice czy opiekunowie mogliby zasięgać rady u psychologa, lekarza, prawnika i pedagoga. Zarząd Okręgu dysponuje obecnie tylko jednym małym lokalem i nie może dlatego uruchomić poradni. I tutaj przydałaby się pomoc Prezydium RN m. Poznania.

Kilka miesięcy temu Zarząd Okręgu rozesłał listy do różnych instytucji i osób prywatnych z prośbą o udzielenie pomocy finansowej TPD. Prośba nie została bez echa. Do tej chwili przekazano ponad 19 tys. złotych.

W tym roku TPD włączy się do organizowania w Poznaniu i województwie imprez z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. (an)

Rolnicy we wsi Nowinki, po wiat Poznani, zabrali się do uporządkowania drogi. Do tego czasu grzęzły tu wozy w błocie lub w płachu. Po nawieźnięciu żużlu i wyrównaniu na wierzchni, będzie można przynajmniej przejść z jednej strony na drugą. Właściwie warto by pomyśleć o drodze bitnej, która połączyłaby na parukilometrowym odcinku Mosinę z Czemplinem i Kościanem.

Fot. K. Przychodzki

Pocztówka z Poznania

Ulica J. Dąbrowskiego rozkopana. Wstawia się tam nowe rury wodociągowe. Na Placu Wiosny Ludów i w kilku innych punktach także nawierzchnie rozgrzebane, wstawia się nowe szyny tramwajowe.

A ludzie uganiają po sklepach nasiennych. Nasiona marchwi, buraczków, pietruszki itd. mają powodzenie. Kłopot tylko z cebulą. Nie ma tak że lucerny. Sam dzisiaj zaglądnąłem do wielu sklepów, daremnie. To samo z łubinami. Kiedy będzie? Odpowiedź wszędzie ta sama: nie wiemy.

Mam nadzieję, że będzie... ale po terminie siewu. Tak, jak to bywa z innymi artykułami. Ostatnio na przykład pojawiła się w sklepach ciepła bielizna. Nie mogłem też znaleźć baterijki do lampki kieszonkowej i czerwonego szkła odbłaskowego do roweru. Będę więc przy najbliższej okazji płacił mandat za cudze grzechy. Nie wiem też, dlaczego spragnionego człowieka zmusza się do kupowania drogiej oranżady lub piwa, bo woda sodowa już teraz jest nie do zdobycia. A co będzie w czasie Targów?

Aż smutno i gorąco robi się na sercu na myśl, jak nie umiemy sobie radzić w tak prostych sprawach. Okazuje się, że znacznie lepiej umiemy robić skomplikowane frezarki, obrabiarki, a nawet uale dobre telewizory.

12 kwietnia o godz. 19 — premiera „Verbum nobile” Moniuszki w Operze. Równocześnie premiera 2 baletów „Pieśń o Ziemi” Romana Palestra i „Czarodziejska Miłość” Manuela de Falli.

W poniedziałek zaś o godz. 20.10 Telewizja daje „prapremię” „Nieba niebieskiego” — Jana Zakrzewskiego.

I co jeszcze więcej nowego w Poznaniu? Wiosna! Wiosna taka sama jak u Was. Pod oknem redakcyjnym popisuje się śpiewem jeden ze skrzydlatych artystów, a tak pięknie — że przeszkadza w pisaniu tej pocztówki. Jakże go nie posłuchać?

J. P.

Kto wygrał?

Na 47 „Koziołków” wpłynęło 13 kuponów z pięcioma trafieniami. Oto szczęśliwe numery: 2222, 16691, 3666, 13270, 6511, 13502, 21275, 3942, 14437, 14111, 8601, 8216, 13397. Właściciele tych kuponów otrzymają po 43.597 zł. Nagrody za cztery trafienia po 578 zł otrzyma 980 uczestników gry, a za trzy trafienia 20.292 grających po 28 zł. Wylosowano też premie poniedziałku 44 gry, który posiada 11 kuponów z trzema trafieniami. Premie padły na numery: 419301, 264035, 391661, 207378, 339945, 235803, 79957. Ponadto wylosowano działkę budowlaną, która przypadła właścicielowi kuponu nr 280733 z Pili.

Następne losowanie „Koziołków” odbędzie się 13 bm. w Zbąszyniu. (M)



Dlaczego nie po sąsiedzku

Historia jakich wiele. Nie będzie też żadnym odkryciem, gdy powiemy, że Wojciech Dziedzic razem z innymi dostał w kwietniu 1945 roku 7 hektarów ziemi z rozparcelowanego majątku obszarowego w Jasieniu. 29 stycznia 1947 r. otrzymał dokument nadania nr 1098. Na tej podstawie Sąd Grodzki w Kościanie dokonał wpisu do księgi gruntowej Jasień (tom IV, wykaz 73). Kopię postanowienia sądu doręczono Wojciechowi Dziedzicowi jako nowemu właścicielowi. W skład tych 7 hektarów wchodziły działki oznaczone numerami — 37, 52a i 52b z tym, że znajdujące się na działce 52a zabudowania przyznano również W. Dziedzicowi.

Wszystko zostało załatwione zgodnie z przepisami prawa Wojciech Dziedzic gospodarował i spłacał raty na rzecz Państwowego Funduszu Ziemi. Z sumy szacunkowej ma już spłacone do tej pory 57 procent. W Jasieniu powstała spółdzielnia produkcyjna, do której wstąpił także Wojciech Dziedzic. W grudniu 1956 roku zgłosił zgodnie z przepisami statutu swoje wystąpienie. Jego wola. Po upływie roku zarząd spółdzielni dokonał rozliczenia. Wszystko odbyło się zgodnie, po sąsiedzku. Nieporozumienia wywołała dopiero ziemia.

Wojciech Dziedzic, posiadając dokumenty nadania i wpisu do księgi gruntowej, domaga się swoich działek. Zarząd spółdzielni powołując się na dekret o regulacji gruntów spółdzielczych zamierza wydzielić Dziedzicowi inne działki, twierdząc, że te, które zostały przyznane aktem nadania znajdują się w masywie gospodarstwa zespołowego. Gdyby tak istotnie było, ob. Dziedzic nie miałby specjalnych zastrzeżeń. Przyjałyby działki zamienne. Ale tak nie jest. Dlatego upiera się przy swoim i, nie mogąc dojść do porozumienia, zwrócił się do naszej redakcji o pomoc.

Pojechałem więc na miejsce, popatrzyłem na położenie działek. Dla ścisłości udaliśmy się do Powiatowego Związku Spółdzielni Produkcyjnych, gdzie przedłożono mi mapy i plany Jasienia. Wynika z nich, że ob. Dziedzic nie we wszystkim ma słusność. Działka nr 37 leży całkowicie w masywie spółdzielczym i ta powinna być wymieniona. Działka nr 52b również częściowo koliduje z dekretem o regulacji gruntów spółdzielczych. Może

zostać we władaniu ob. Dziedzica, ale za jego zgodą mogłaby być włączona do zespołu gruntów spółdzielczych. To naszym zdaniem zależy od sąsiedzkiego porozumienia.

Natomiast działka nr 52a wraz z zabudowaniami powinna bezwzględnie należeć do ob. Wojciecha Dziedzica, zgodnie z wpisem do księgi gruntowej. Działka leży bowiem na skraju spółdzielczego masywu ziemi, nie może nigdy przeszkadzać w ustalaniu odpowiednich płodozmianów, ani w dojazdach. Tymczasem zarząd spółdzielni upiera się właśnie przy wymianie tejże działki.

Zbliża się Święto Pracy

3 tygodnie dzieli nas od 1 Maja. W tym roku święto to powinno być obchodzone bardzo uroczysto. W Wągrowcu zawiązał się Powiatowy Obywatelski Komitet Obchodu 1 Maja, powołane także zostały poszczególne komisje.

Akademie i pochody będą przygotowane, oprócz Wągrowca, w Gołanach, Miejsku i Damasławku. (kdw)

Z życia harcerzy

Z inicjatywy Koła Przyjaciół Harcerzy w Środzie, powstał Komitet Fundacji Sztafetu dla Hufca w Środzie. Na czele komitetu stanął I sekretarz komitetu powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Stanisław Miłostan.

Komenda Hufca ZHP czyni już przygotowania do zorganizowania obozu harcerskiego w lipcu br. w okolicy Łagowa. Przewiduje się wyjazd na oboz około 200 harcerzy z powiatu. (h)

93 lata i 110 potomków

Najstarsza mieszkanka gromady Rostarzewo pow. Wolsztyn, Magdalena Kubaczko, w dniu 6 bm. ukończyła 93 rok życia. Urodziła ona 10 dzieci. Żyje z nich dotąd 4 synów i 3 córki. Sędziwa babunia ma 37 wnuków, 56 prawnuków i 10 praprawnucząt. Ogólna liczba jej żyjących potomków wynosi więc 110. Tak liczny potomstwa nie ma nikt inny w powiecie wolsztyskim.

Najstarszy wnuk seniorki Rostarzewa wszedł już w 52 rok życia, a pierwszy prawnuk ma 23 lata. Mimo naprawdę poważnego wieku babunia czyta i sypie dotąd bez okularów. To, że jej najmłodsza córka — 50-letnia Anna Wierczorkowa musi nosić okulary, bardzo ją dziwi, gdyż sama ich nie potrzebuje. Babunia czuje się dotąd dobrze. (JW)

Rezerwy i straty

Poważny wzrost produkcji, polepszenie jej jakości i rozszerzenie wachlarza artykułów, przy utrzymaniu na właściwym poziomie średnich maszyn, obniżenie kosztów własnych i dodatkowa akumulacja w wysokości przeszło 17 mln. zł — oto najważniejsze osiągnięcia, jakie uzyskały w roku ubiegłym zakłady podległe Wojewódzkiemu Zarządowi Przemysłu w Poznaniu.

Zaledwie kilka przedsiębiorstw nie wywiązało się z ustalonych zadań, ale bliższe zapoznanie się z posiadanymi materiałami wskazuje, że w wielu zakładach nie zwraca się dostatecznej uwagi na zwiększenie wydajności w pracy i osiągnięcie te wyniki przy nadmiernej ilości zatrudnionych. Dalsze poważne straty w produkcji spowodowało rozluźnienie dyscypliny pracy i wzrost nieuzasadnionej absencji.

W roku ubiegłym przepało w przemyśle terenowym z powodu chorób i nie usprawiedliwionej absencji przeszło 969 tys. godzin, czyli 7,7 proc. nominalnego czasu pracy, podczas którego można było wyprodukować artykuły o wartości prawie 48,5 mln. zł. Największą absencję zanotowano w roku ubiegłym w Kaliskich Zakładach Przemysłu Terenowego (prawie 15 proc. ogółu roboczo-godzin) i w Fabryce Pieczywa Cukierniczego „Kaliszanka”, które mimo to wykonały z wysoką nadwyżką swe roczne (najwidoczniej nie realnie ustalone) plany.

Jest to jeszcze jednym dowodem, jak poważne rezerwy tkwią w zakładach. O ile więc mogłyby wzrosnąć dostawy do sklepów, gdyby w zakładach pracy bardziej przestrzegano dyscypliny pracy.

Niemniej ważnym zagadnieniem jest sprawa zatrudniania i płac.

W Konińskich Zakładach Przemysłu Terenowego pracownicy umysłowi stanowią prawie 25 proc. zatrudnionych i pobierają przeszło 34 proc. funduszu płac. Podobnie na czterech robotników przypada jeden pracownik umysłowy w Turek, Obornikach i Pleszewskich Zakładach Przemysłu Terenowego i tutaj chyba tkwi przyczyna nadmiernych kosztów w zakładach. Do tych kosztów przyczynia się również zła organizacja pracy oraz kradzieże, nadużycia i inne niedociągnięcia w przedsiębiorstwach. Za te wszystkie przestępstwa oczywiście społeczeństwo, gdyż wszystko, a więc niejednokrotnie i 30 procentowy fundusz płac dla pracowników umysłowych, jest oczywiście wkalkulowany w cenę.

Wyciągając wnioski z zauważonych niedociągnięć, Wojewódzki Zarząd Przemysłu postanowił zwrócić w roku bieżącym większą uwagę na zlikwidowanie przestępstw własnościowych wykorzystywanie urządzeń, racjonalne zorganizowanie pracy przy poszczególnych stanowiskach i wzmocnienie dyscypliny. Tym bardziej, że dalsze zmiany w planowaniu i zarządzaniu gospodarką narodową rozszerzają uprawnienia przedsiębiorstw w dziedzinie produkcji, inwestycji, zbytu i zaopatrzenia.

Wyniki, a więc podniesienie rentowności i sprawności działania przedsiębiorstw, zależą będą oczywiście od inicjatyw załóg, rad robotniczych i dyrekcji. Czy wykażą tę inicjatywę — zobaczymy. W każdym razie bez usprawnienia działalności nie ma mowy o stworzeniu podstaw do obniżki stawek na artykuły i za te nadmierne przestępstwa w administracji, absencję i inne koszty, płacić będą nadal kupujący (L)

Korespondenci piszą:

Z KALISZA

Na terenie miasta kursuje ok. 40 taksówek. Mają one dość dobre powodzenie. Wszystkie obrabiają sobie jeden punkt postoju na pl. Św. Stanisława. Czy takich postojów nie powinno być więcej, a właściciele tych taksówek powinni się rozbić na inne punkty postoju? (kp)

Z JAROCINA

Przed świętami ukazały się w sprzedaży pomarańcze i cytryny, a także... musztarda. Okazuje się, że niektóre z artykułów, sprowadzane z dalekich krajów, trafiają częściej na półki sklepów niż nasza krajowa musztarda, która dopiero teraz dotarła z oddalonego o 22 km Pleszewa. Tej ostatniej, po godzinie sprzedaży, nie ma już ani jednego słoika.

Powiatowy Zarząd Rolnictwa i Leśnictwa otrzymał przydział silników elektrycznych, ale nieodpowiednich. Nie mogły więc być wykupione przez rolników, którzy raczej oczekują na przydział silników 7kW, nadających się do wszelkich prac. W najgorszym położeniu są zelektryfikowane gospodarstwa PGR, które nie otrzymują żadnych przydziałów silników elektrycznych. Jak dotąd — jedynym środkiem napędowym w tych gospodarstwach jest dość kosztowny napęd traktorowy.

Powiatowa Komisja Rolnictwa i Leśnictwa na ostatnim posiedzeniu zajęła się sprawą przygotowania do walki ze szkodnikami roślin. Stwierdziła ona, że jest to ochrona i pielęgnacja drzew owocowych, szczególnie alei owocowych, będących w posiadaniu Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych, Wydziału Komunikacji Drogowej czy też gromadzkich rad narodowych. (alk)

Sport

Impreza, o której głośno

Coraz liczniej napływają z różnych instytucji, zakładów, spółdzielni, firm i osób prywatnych nagrody przeznaczone dla zawodników, którzy wezmą udział w biegach oraz pokazach i popisach „MAŁEJ OLIMPIADY” 20 bm. Są to m. in. zegarki, aparaty fotograficzne, teckki skórzane, książeczki, bielizna i wiele, wiele innych.

Oto dalszy ciąg ofiarodawców: Zakłady Graficzne im. Kasprzaka, Gallux, „Jubiler”, Przedsiębiorstwo Montażowe Maszyn Spichrzowych, Pomeł, Wojew. Zw. Przed. Prywatnych. (x)

Ostatnie sparringi hokeistów

W niedzielę zainaugurują sezon ligowymi spotkaniami hokeiści na lodzie. Ostatnie mecze sparringowe dały niespodziewane wyniki. Ostatni mecz rozegrany między Wierą i Grunwaldem po równorzędnej grze przyniósł zwycięstwo zielonym w stosunku 2:1.

Hokeiści poznańskiego AZS otrzymali zaproszenie do Rostocku (NRD) celem rozegrania dwóch spotkań. W Poznaniu akademicy będą gościć hokeistów rumuńskich. (x)

Już 12 zgłoszeń do Leszna

Do szybowcowych mistrzostw świata w Lesznie (15—29. 6. 58) zgłoszyły się już reprezentacje 12 krajów. Po zgłoszeniach Rodezji, Afryki Południowej, USA, Szwecji, Austrii, Jugosławii, Węgier, Danii i Kanady, nadeszły trzy następne z NRF, Holandii oraz Nowej Zelandii.

Ekipa NRF jest jak dotychczas rekordową pod względem liczebności. Składać się będzie z 16 osób, w tym czwórki pilotów.

Holandia zgłosiła dwóch pilotów — Willema Toutenhoofta i Johanna Kaay. Spośród zgłoszonych dotychczas uczestników mistrzostw wyróżniają się oni młodym wiekiem. Toutenhooft ma dopiero 23 lata, a jego kolega jest tylko o 2 lata starszy.

W Lesznie obaj piloci holenderscy startować będą w klasie standard, na angielskich szybowcach „Skylark II”, wyposażonych w radio. Z pilotami przyjdzie 6 osób towarzyszących.

Reprezentantem Nowej Zelandii w Lesznie będzie William Keith Wakeman, pilot posiadający złotą odznakę szybowcową, który kandydował do najwyższego międzynarodowego odznaczenia szybowcowego — modelu Lilienthala za r. 1957. Wakeman zamierza startować w klasie otwartej, na wyposażonym w Polsce dwumiejscowym szybowcu „Bocian”, na którym zainstaluje własną aparaturę.

Totek rusza...

Po tygodniowej przerwie wznowione zostaną zakłady „Totalizatora Sportowego” i „Toto-Lotka” na dzień 13 bm. (x)

Co słychać na Malcie?

Prace około rozbudowy obiektu na Malcie nieco się ożywiły, jednak nie w takim tempie, w jakim się ze strony właścicieli spodziewano. Na szczególne trudności natrafia budowa domu sędziowskiego po stronie Komandorii. Grunt okazał się niezwykle grząski, nawet na znacznej głębokości i dotąd trwają prace przy zakładaniu fundamentów. Wina leży po stronie przedsiębiorcy — który nie dokonał przedsięwzięcia odpowiednich wierceń terenu. Obawiamy się, że domek sędziowski nie zostanie wykonany w projektowanym terminie. 22 bm. odbędzie się najbliższa lustracja całego obiektu przez przedstawicieli: PZTW, GKFF, POTW, POKI i in., gdyż w maju br. spodziewany jest przyjazd prezesa Międzynarodowej Federacji — p. Müllera.

Obecnie trwają prace przy zakładaniu dalszych fundamentów betonowych na starcie, domkach kontrolnych na trasie, kanalizacji itp.

Okoliczni mieszkańcy odnawiają już swe ogrodzenia, opłotowania, oczyszczają obiekty i pobliskie tereny. Złożono już odpowiednią ilość kostki, gdyż niebawem dalsza część ul. Majakowskiego otrzyma nową nawierzchnię.

Niewątpliwie znaczne ocieplenie wpłynie dodatnio na przyspieszenie prac. (tp)

Łamali: St. Kujawa

Kwiecień	Imieniny
11	Filipa, Leona
piątek	

Teatry

KALISZ — „Brat marnotrawny”;

Kina

KALISZ — Stylowe: „Pamiętnik mjr. Thompsona” (angielski, 16 l.), „Mołoch” („Lili” z mojego młyna” (franc., 14 lat); OSTROW — Słońce: „08/15 — Koszary” (NRF, 18 l.); Gniezno — Lech: „08/15 — Kapitulacja” (NRF, 18 lat); Polonia — „Deszczowy lipiec” (polski, 16 l.); LESZNO — Sportowiec: „Monsieur Ripois” (franc., 18 lat);

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m
15.06 — Felieton na tematy międzynarodowe; 15.16 — Informacje; 15.20 — Pieśni i ariety klasyczne; 15.35 — Muzyka muzyczna; 16 — Z życia Związku Radzieckiego; 16.30 — Fragmenty suit baletowych; 16.45 — Koncert reklamowy; 17 — Kurs jęz. rosyjskiego; 17.15 — Chińska muz. ludowa; 17.40 — Koncert solistów; 18 — „Kojłokacja”; 18.20 — „Antarktyda”; 18.30 — Gra zespołu Waldemara Kazaneckiego; 19.05 — Radiostacja młodości; 19.30 — Koncert symfoniczny; w przerwie koncertu — aud. literacka; 21.26 — Wład. sportowe; 21.30 — Piosenki francuskie; 21.50 — Pogadanka filozoficzna; 22.05 — Ze świata jazzu; 22.35 — W rytmie sportowym; Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 15, 19, 21 i 23.